

Coraz gorzej z wolnością mediów, nawet w Europie

26 kwietnia 2018

Opublikowany roczny raport Reporterów bez Granic zwraca uwagę, że „nienawiść wobec dziennikarzy”, która rozwija się w Europie i Stanach Zjednoczonych, „zagroza demokracjom”. Cztery europejskie kraje mocno spadły w rankingu wolności mediów. Polska po kolejnym spadku zajmuje odległą, 58 pozycję, ale w kilku europejskich krajach jest gorzej: na Malcie, w Mołdawii i w trzech krajach bałkańskich. O kilka pozycji wyprzedziła nas Papua-Nowa Gwinea.

W rankingu Czechy są wyżej od nas, na 34 pozycji, ale spadły aż o 11. Czeski prezydent Zeman przyszedł raz na konferencję prasową z fałszywym kałasznikowem ozdobionym napisem „dla dziennikarzy”. Słowacja jest wyżej od Czechów (27), ale też mocno spadła, o 10 pozycji: premier Robert Fico określał dziennikarzy jako „antysłowackie brudne kurwy” bądź „zwykłe, głupie hieny”. Malta, która była wyżej od nas, spadła aż o 18 pozycji, doszło tam do zabójstwa antykorupcyjnej dziennikarki. Mocno pogorszyło się też w Serbii.

Na świecie z wolnością wypowiedzi najgorzej jest w Azji i północno-wschodniej Afryce. Chiny, Laos, Wietnam, Korea Północna (ostatnia, 180 pozycja), Turkmenistan, Iran, Uzbekistan, Azerbejdżan, Syria, Arabia Saudyjska, Jemen, Egipt, Libia, Sudan, Somalia – wszystkie te kraje figurują na czarno na mapie rankingu 2018 Reporterów bez Granic.

Jednak największą uwagę przykuwa Europa. Organizacja alarmuje, że mnoży się na kontynencie werbalna przemoc wobec mediów. W ostatnich miesiącach zginęła dwójka dziennikarzy, Daphne Caruana Galizia na Malcie i Jan Kuciak na Słowacji. „Choć Europa najlepiej gwarantuje wolność mediów, ten model słabnie. (...) To tu mamy największe spadki na świecie, a wyrażanie

nienawiści prowadzi w końcu do przemocy fizycznej” – mówił wczoraj Christophe Deloire, sekretarz generalny Reporterów bez Granic.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu